

Zarządzanie a odpowiedzialność, ryzyko, pandemia Covid-19, szczepienia. Lockdown a wojna o prawo do pracy. Jak prawda via dobro zjawia się przez piękno. Czy prawda jest praktycznie powiązana z dobrem? Nauka kontra profesorowie koncernowi a problem deficytu prawdy i dobra via piękno. Komercja a skutki szczepień po latach. Kinetyzacja jako model zarządzania po r. 1989. Cz.7.

I.

Naukowcy i specjaliści chorób zakaźnych, analitycy, miłośnicy prawdy apelują do władz o dobrowolność szczepień, ale ... jeżeli mają rację, co powinno się wykazać, to powinni apelować do władz o ignorowanie wezwań dotyczących skrytego, choć jawnie (czyli dwupłciowego) dekladowanego ludobójstwa, naruszania zdrowia publicznego, w imię jego ochrony, a pochodzących od osób, których wiedza i kompetencje oraz strona moralna (nie tylko brak oświadczenia co do transparentności dochodów) nie uprawniają, w rozumieniu metodologii, do wydawania wiarygodnych opinii na temat chorób zakaźnych i szczepień. Takie opinie wydaje pravicowy (nazywany lewicowym) biznesmen Gates oraz cały pravicowy układ mających dowódców, liderów własności kapitalistycznej, liderów naruszania etyki Jana Pawła II.

Eksperti ujawniają, że szczepionka przeciw COVID-19 to efekt

- 1. typowych **działań i decyzji** w systemie kapitalistycznym, poddaństwa telewizji, służalczości,
- 2. efekt żądzy zysku i efekt gigantycznego marketingu,
- 3. niewielu lat pracy nad technologią, która może pozostawić skutki nie tylko w skali roku, ale i dziesiątków lat i wieków.
- 4. Ekspertom zwolennikom nauki i prawdy leży na sercu dobro społeczne, tworzą oni wraz z ludnością lobby prozdrowotne, lobby krytykujące wprowadzenie – przez nieuka – GMO, czy krytykujące obronę przez 25-letnią minister Buk, swoistą „nieuczkę”, podniesienia norm promieniowania o tysiąc procent,
- 5. a ich przeciwnicy, wypowiadający się na temat szczepień, wprost oświadczyli, że celem szczepionek jest redukcja ludności przez uszkodzenie ich zdrowia, dlatego ludność dopóty zachowuje się przytomnie, dopóki nie ulega namowom profesorom, którzy nie chcą żyć tylko z pensji naukowca, ale uzyskują korzyści, co zresztą jest typowe w systemie z chaosu porządek.
- 6. Ten typ technologii wytwarzania specyfików bazujących na genomie jest śmiałym projektem na miarę prerogatyw boskich i nie ma stuletnich podstaw teoretycznych, ani klinicznych, ani nie znajduje uzasadnienia w skali pokoleń i został wykorzystany – przez aparat materialistyczny pravicowy (nazywany lewicowym, lewactwem), gromadzący pieniądze, generujący klasowość – dopiero w trakcie obecnie trwającej pandemii.
- 7. Szczególnie niebezpieczne jest negocjowanie przez profesorów (i nieprofesorów) marketingowców dotychczasowych osiągnięć naukowych w zakresie leczenia układu oddechowego.
- 8. Oprócz tego niezliczone oszustwa lekarskie z liczbą zakażonych i ofiar braku opieki medycznej wskazują na to, że całe narody są wprowadzone w błąd, w ramach zasady walki o byt. Każdy zmarły, który przyszedł z problemami z oddychaniem, z choroba serca, płuc był uważany za pacjenta z COVID-19, bez testu na obecność wirusa, co wskazuje na nierzetelność i na celowe komercyjne straszenie.
- 9. Test PCR – jak dowodził od lutego 2020 odrzucany przez rząd złowrogi, ale w przeciwieństwie do szczepionkowców, poszukujący prawdy inżynier J. Zięba – nie jest testem na wirusa, służy do ... badań naukowych, a nie diagnostycznych, a wyniki pozytywne wskazują na raka i sto innych przyczyn.

Grupa Kosmos-Logos ¹: „To nawet wskazywał Kary Mullis, który wynalazł tę metodę, z co otrzymał nagrodę Nobla. Otóż Kary Mullis wyraźnie mówił, że opracowana przez niego metoda PCR nie jest metodą diagnostyczną. To jest metoda badawcza stosowana w kryminalistyce, archeologii i paleontologii. Wymaga wysokiej klasy specjalistów z dziedziny analityki chemicznej. Testy, które wykonywane są na obecność koronawirusa to zwykłe oszustwo. Może to być zbieranie materiału genetycznego na potrzeby budowy skutecznej bronni biologicznej. Dlatego należy się zgodzić z tezą, że tą sprawą powinny zająć się służby kontrwywiadowcze i zbadać gdzie te testy są przechowywane i kto ma dostęp do danych.” Fakt, że takie zagadnienie trzeba postawić wskazuje na jakość informacji, na transparentność wypowiedzi rządu, na ich rzetelność.

- 10. Większość pracowników służby zdrowia, którzy mają kontakt z pacjentami zakażonymi lub „zakażonymi” (tego nikt nie wie) nie ma pozytywnego wyniku testu ani żadnych ewentualnych objawów, co podważa twierdzenia profesorów nie żyjących z pensji naukowca, czyli wskazuje na ich emocjonalność i nieprofesjonalność; nie w stopniu 51 %, ale w stopniu 99.999999 %.

Profesorowie żyjący z pensji twierdzą od II/III 2020, że np. słynny N1H1 to wirus o wiele bardziej niebezpieczny niż COVID-19.

- 11. Podczas konferencji Ministra Zdrowia (czyli rządu, a przecież często z udziałem premiera) nie było zaproszeń otwartych, do tych lekarzy i naukowców z obozu obrony prawdy i dobra, zaproszeń jawnych do telewizji dla lekarzy tuzina dyscyplin.

Pojawiali się natomiast opłacani naukowcy, którzy pobierali granty od dostawców szczepionek na COVID 19.

II. Naukowcy koncernowi i pasjonaci rozpoznawania prawdy.

Naukowcy – **ci pasjonaci prawdy** – też tłumaczą, że wszystkie komunikaty państwowe, administracyjne i medialne są pro lubo od lutego 2020; są wadliwe, służą walce z człowiekiem, że nowoczesne techniki komercyjne oraz wpływ pieniądza na wypowiedzi lekarzy praktyków, dla celów merkantylnych obwołanych wielkimi ekspertami, a którzy nie stronili od różnych form nacisków, a nawet różnych bakszyszów (dealów, dilów) na skrzyżowaniu świata nauki i św. zysku, sprawiły, że zarzucono autentyczne badania kliniczne nowych specyfików (preparatów, błędnie nazywanych szczepionkami). Nie można zbadać adwansowanych skutków działania szczepionek w przeciągu kilku miesięcy, skoro te skutki mogą wystąpić dopiero za kilkadziesiąt lat i więcej od chwili wprowadzenia specyfiku ² do organizmu.

Osobną sprawą są dowody, że fale chorób to niepożądane odczyny poszczepienne, a wartość szczepień jest znikoma – dobrym tu przykładem jest kampania szczepienia kobiet przeciwko rakowi szyjki macicy, które wywołały raka szyjki macicy, a prace na ten temat publikował np. prof. Rudolf Klimek.

Istotny jest tu efekt XIV-wiecznego wcielenia Orbana. Przewidując komplikacje od strony Rusi, księstwa moskiewskiego, nowogrodzkiego, Litwy, papieżstwa, cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego i to że krzyżacy mogą zająć Królestwo Polskie, przysłali nam know how, co mamy robić dziś, gdyby Bizancjum miało upaść za sto i więcej lat, jako bufor od południa. Tameczny Orban uznał, że istnieją w Polsce eksperci i naukowcy w narodzie, wybitniejsi od uznanych w

1 Grupa Kosmos-Logos od lat współpracowała z panią docent Dorotą Zielińską na skrzyżowaniu kwantów i języka angielskiego. Był to tak wybitny doktorat, że początkowo okazało się, że nie ma nikogo, kto by umiał napisać recenzję inną niż zdawkową.

2 Jak rząd zamierza kontrolować ten skład, skoro od lutego 2020 nie zbudował laboratorium?

infrastrukturach Oligariachicznych.³ – Ma to znaczenie dla zarządzania państwem, gdyż w narodzie są eksperci wybitniejsi o niebo, aniżeli uznani eksperci 1) czy to w oligarchiach XIV-wiecznych (domach szlacheckich) czy też 2) we współczesnych oligarchicznych infrastrukturach pojęciowych w mediach państwowych i komercyjnych. Wybitniejsi od autorytetów w strukturach oligarchicznych. Byliby to wybitni eksperci, którzy zajmują się od wielu lat chorobami zakaźnymi – eksperci w samym narodzie, w samym ludzie, a nie w strukturach Oligarchicznych. – W ludzie, jak prof. Majewska, jak J. Zięba; inż. J. Zięba zajmuje się branżą zdrowia od ponad 20 lat, codziennie i przypomina studenta wydz. Mat.Fiz. Chem., UJ, który sobie pochłaniał prace i odkrył materię ukrytą, zanim po kilkunastu latach uznali ją astronomowie z Centrum Astronomicznego, którzy stanowczo taka możliwość odrzucali; który odkrył wszechświaty odpączkowujące, stworzył inny model rozwoju materii, podawał teorie z geofizyki, z psychologii, psychiatrii, ekonomii, socjologii, filozofii, pedagogiki, metrologii itd.

Ci naukowcy, profesorowie, analitycy, eksperci z ludu, którzy interesują się tym, wskazują na wielo-milionowe ofiary wdrożonych w przeszłości programów szczepień. Zwolennicy nauki, których merkantylizm (nauka sztamowa, proceduralna, cała grupa uzależnionych od koncernów) nie nazywa ekspertami, apelują o transparentność, o społeczeństwo i finanse otwarte, o ujawnienie danych naukowych, o weryfikację informacji oraz o zaufanie nie autorytetom, posiadającym często iluzyjne kompetencje, ale nauce, liczbom, faktom.

Naukowcy, zwolennicy prawdy wskazują, że w dziedzinie wakcynologii, epidemiologii, dane wskazują na zupełnie coś innego, aniżeli przedstawiają to media głównego nurtu, już tysiącrotnie skompromitowane (jak np. relacje TVN na temat tajnych zgromadzeń hitlerowców w lasach).

Media głównego nurtu, są nazywane w społeczeństwie mediami głównego ścieku, od nieczystości; i na przykład media głównego nurtu są znane z tendencyjnego zachwalania decyzji prezydenta, który pod naciskiem korporacji wprowadził, nie posiadając żadnego biologicznego – ani innego ścisłego⁴ – wykształcenia, GMO; czy są znane z zachwalania 25-letniej minister Wandy Buk, która podwyższyła normy promieniowania o tysiąc procent, wykazując się tym samym niedbałym stosunkiem do prawdy, dobra i piękna, niebywałym lekceważeniem zdrowia publicznego lub nauk pokrewnych o zdrowiu, a nawet brakiem jakiegokolwiek rozeznania w metrologii elektrycznej.

Naukowcy – pasjonaci prawdy i dobra – zwracają także uwagę, że nie każdy lekarz jest ekspertem w dziedzinie szczepień i chorób zakaźnych, ponieważ wykonują procedury, a od r. 1989 lekarze czerpią korzyści z systemu kapitalistycznego w ramach wyjazdów i konferencji⁵ oraz propagandy zgodnej z oczekiwaniami koncernów.

3 Ten XIV-wieczny Viktor Orbán to był zapewne rozum zbiorowy rady mędrców przychylnych istnieniu Węgier. Owocem ich know how, czyli króla Jadwigi był geniusz *Skarmibierzowski, Włódkowicowski*, który zwyciężył w wojnie z potęgami europejskimi w latach 1415-1418, a potem M. Kopernik, który heurystycznie (humanistycznie) skorzystał z tych poprzedników i przeciwstawił się wielotysięcznej rzeszy astronomicznej.

4 Obóz nauki lansującej nowy specyfik, podłączonej do koncernów, „argumentuje”, że w obozie miłośników prawdy są też inżynierowie, absolwenci po Mat.Fiz.Chem., itd. Lecz to jest normalne, jak powiedziała lekarka K.: „nas na medycynie nie uczył filozofii, tego abstrakcyjnego myślenia humanistycznego, metodologicznego”.

5 Wszystkie te delegacje na konferencje powinny zostać uznane za całkowicie zbędne, kapitałochłonne i merytorycznie niepotrzebne i być skasowane w ramach systemu kapitalistycznego, tzn. oszczędzania. W dobie konferencji internetowych nie trzeba nigdzie podróżować. Nauka poniosła olbrzymie koszty na latanie naukowców po świecie, nawet do Japonii, Ameryki i dlatego nie było pieniędzy na wydawnictwa. Te wydatki były zbędne i nie ma z nich żadnych teorii kulturowych, odkryć, nowych teorii ogólnie-teorio-systemowych, nowych paradygmatów, żadnych korzyści dla narodu. Nauka nie rozwija się dzięki konferencjom, ale przez wydawnictwa. Konferencje te spowodowały, że pisma humanistyczne, ekonomiczne i z zarządzania preferowały liche artykuły podróźniczego lobby i odrzucały wybitne osiągnięcia, zwłaszcza krytyczne wobec kapitalizmu.

O zagrożeniach związanych z dezinformacją – w mediach głównego ściąku – te media nie informują w żadnym stopniu.

Jest widoczne gołym okiem, że naukowcy, którzy zwracają uwagę na prawdę i dobro społeczne⁶, nie dysponują milionowymi dotacjami i przeciwko nim uruchamiane są miliony, jeśli nie miliardy. Podstawowe zagrożenie płynące z czerpania informacji z nierzetelnych koncerno-źródeł to wzbudzanie nieuzasadnionej ufności dotyczącej specyfików tzw. szczepień nowej technologii. Nie są to szczepionki. Trzeba je inaczej nazywać. SzczeRNA, szczeŻy – od wykorzystania zasady życia, od RNA. Szczemit – od wykorzystania aparatury mitochondrialnej życia.

Te nierzetelne koncerno-źródła skutkują tym, że jest wiele osób, które nie zaszczepiłyby się, gdyby nie trafiły na *falszywe informacje*.⁷ Osoby te wahając się w ludzkiej ocenie świata komercji ulegają mobbingowi skorumpowanych władz, przemocy zorganizowanej, medialnej, państwowej.

* * *

31 XII 2020: Rząd ogłasza – zmarło na Covid 400 osób. Ale jaka jest prawda, tego nie wiadomo. Czyżby profesorowie koncernowi nie zwracali uwagi na

- 1) takie detale, jak ... prawda. Jeśli to prawda, powinni zostać zlustrowani. Czyżby profesorowie beneficjenci grantów wołali: Pieniądze!? – To trzeba ustalić. Jeśli tak wołają w trybie eliminacji prawdy, to niezbędna jest owa lustracja. Gdyby tak było, to jak tacy ludzie mogliby się od siebie odwrócić i zawołać: Liczy się prawda!
- 2) Dobro społeczne myślą ze swoim kontem.
- 3) Naprawa? Ale jaka? Może wynika ze zdania: Nie byli uczeni myślenia kwantowego, abstrakcyjnego, algebry, teorii Einsteina, Leibniza, a dzieła Kopernika sprzed pięciu wieków nie byłiby w stanie przeczytać. Nigdy im nie powiedziano, że prawda via dobro zjawia się poprzez piękno i to będzie dla nich absurd, nonsens, nieprawda, kłamstwo, naiwność, idiotyzm.

* * *

Naukowcy wykazują dużą liczbę śmierci spowodowanych zablokowaniem prawdy w mediach na temat leczenia, na temat wiedzy o podstawach zdrowia, którą inżynier mechanik J. Zięba może mieć o wiele większą, aniżeli prof. Simon, Gut, Horban.

6 Profesorem koncernowi nie zwracają uwagi na fałsz prawdy i dobra i nie zastanawiają się, dlaczego prawda via dobro zjawia się poprzez piękno.

7 Jest zagadnienie pola śmierci, prawdy, św. interesu = pieniądza; algebry :-). Niech i mi będzie wolno postawić ten znaczek – irytujący bez wyjaśnienia. Może o tym za chwilę.